CZĘŚĆ XLIV — № 81. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 19/31 Października.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

—

PETERSBURG, 18/30 Października.

Ich Cesarskie Wysokości Wielki Xiążę Konstantyn Mikołajewicz i Wielka Xiężna Alexandra Józefówna wyjechali, 12 Października, z S.-Petersburga, lądem, za granicę.

—

Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Xiążęta Mikołaj Mikołajewicz i Michał Mikołajewicz powrócili, 9 Października, do Carskiego Sioła z podróży po Cesarstwie

—

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 10 Października, zostający przy J. C. Wysokości W. X. Konstantynie Mikołajewiczu i Zarządzający Dworem Jego Wysokości, Jenerał-porucznik hrabia *Kuszelew*, uwolniony zostaje, dla słabości zdrowia, od zarządu Dworem Jego Wysokości, z pozostaniem zasiadającym z prawem głosu w Radzie Wojennej. — Wykreślony zostaje ze spisów zmarły: Jenerał-kwatermistrz Armii Czynnej, Jenerał-porucznik *Freitag 1*.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale korpusu Inżenjerów Górniczych, z d. 5 Października, tegoż korpusu Jenerał-major *Szleniew* mianowany do zostawania przy Głównozarządzającym tym korpusem, Ministrze Skarbu, do poleceń szczególnych.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale korpusu Leśniczych, z dnia 8 Października, Dyrektor Departamentu Leśnego, Jenerał-major hrabia *Lamsdorf*, otrzymuje, na własną prośbę, urlop na rok, z pozostaniem w Armii; przyczém Jego Cesarska Mość oświadcza Jenerał-majorowi hrabi *Lamsdorf* Monarszą Swą wdzięczność za jego gorliwą, w ciągu prawie 15 lat, służbę w Wydziale Ministerstwa Dóbr Państwa.—Zaliczony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Rzeczywisty Radzca Stanu *Norow*, mianowany Dyrektorem Departamentu Leśnego, z przemianowaniem na Jenerał-majora, na zasadzie Najłaskawszego Manifestu z dnia 18 Lutego 1762 roku.

— Przez Rozkaz dzienny w Wydziale Dróg Kommunikacyi i Budów Publicznych, z dnia 8 Października, N. Cesarz Jmć oświadcza szczególne Monarsze zadowolenie Towarzyszowi Głównozarządzającego Wydziałem Dróg Kommunikacyi i Budów Publicznych, Inżenjer-Jenerał-majorowi *Herstfeld*, za wyborne i wcale zaspokajające dokonanie poleconych mu poszukiwań w rzeczy zbudowania S.-Petersburgsko-Warszawskiej Drogi Żelaznej.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilno-wojskowej, z dnia 7 Października, Naczelnik Archiwum Departamentu Komisoryatskiego, 5 klassy *Gramatin*, otrzymuje dymissyą od służby, dla słabości zdrowia, z mundurem.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 6 Października, przyjęci zostają do służby: dymissyonowany Radzca Honorowy, Magister *Czugajewicz* na Adjunkta Uniwersytetu Św. Włodzimierza, i Lekarz *Kostomachin* na Assystenta Kliniki akuszerskiej tegoż Uniwersytetu;—Zostaje uwolniony od służby: Sekretarz przy Wileńskiej Szkole Rabinów, Rejestrator Kollegialny *Jabłoński*. — W Królestwie Polskiém, podniesieni zostają, za wysługę lat, do rang: Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Członek Rady Narodowego Oświecenia *Korzeniewski* i Naczelnik Oddziału Kancellaryi Namiestnika *Szwecow*; — Radzcy Kollegialnego, Radzca Rządu Gubernijalnego Warszawskiego, Radzca Dworu *Bernacki*; — Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Inżenjer m. Warszawy i zawiadujący V Oddziałem XIII

Okręgu Dróg Kommunikacyi *Swiątkowski* i Dozorca handlowy Policyi wykonawczej Warszawskiej *Koszulko;*— Assesora Kollegialnego, Główny Lekarz Warszawskiego Szpitala Św. Łazarza Doktor Medycyny *Podowski*, i zostający przy Prezesie Najwyżej ustanowionej Kommisyi do rewizyi i ułożenia Praw Radzca Honorowy *Piasecki;*—Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Dozorca etatowy Szkoły Powiatowej w Łomży *Rafalski* i Dozorca policyjny żeglugi na rzece Wiśle *Horodecki;* — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: pełniący obowiązki Młodszego Pomocnika Naczelnika Oddziału Kancellaryi Namiestnika *Sieklucki* i Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Końskich *Antoniewicz;* — Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Kancellaryi Namiestnika: pełniący obowiązki Żurnalisty Oddziału wojskowego *Urmowski*, i Urzędnicy do pisma *Potkański* i *Świerczewski*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 9 i 19 Września, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klassy, Naczelnik 18 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Skobelcyn;* — Orła Białego, Naczelnik 16 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Kwiciński;* — Św. Anny 1 klassy z koroną, Naczelnik 17 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Kirjakow*, i Dowodzca 1 brygady 17 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Nippa;* — Św. Anny 1 klassy bez korony, Dowodzca 1 brygady 16 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Szczełchanow;* Dowodzca 1 brygady 18 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Tregubow*, i Naczelnik 6 artylleryjskiej dywizyi, Jenerał-major *Korniłow 1;* — Św. Stanisława 1 klassy, Dowodzca 1 brygady 6 lekkiej dywizyi jazdy, Jenerał-major *Bark-Piotrowski;* Naczelnik Sztabu 6 korpusu piechoty, Orszaku J. C. Mości Jenerał-major *von-Brin;* Dowodzca 2 brygady 18 dywizyi pieszej, Jenerał-major *von-Lejn*, i Dowodzca 2 brygady 17 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Goginow 1*.

— Przez takież Reskrypta z dnia 30 Września, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, były Królewski Portugalski Minister Spraw Zagranicznych, hrabia *Tojal;* — Św. Anny 1 klassy z koroną, Dowodzący dywizyą rezerwową 3 korpusu piechoty, Senator, Jenerał-porucznik *Chotiaincow* i Dowodzący takąż dywizyą 4 korpusu piechoty, Jenerał-porucznik *Ungebauer;* — Św. Anny 1 klassy bez korony, Dowodzący dywizyą rezerwową 2 korpusu piechoty, Jenerał-major *Wiszniewski*, i były przy Dworze Cesarskim Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Królowej Jmci Portugalskiej, baron *Sejsal;* — Św. Stanisława 1 klassy, Dowodzący 2 brygadą dywizyi rezerwowej 1 korpusu piechoty, Jenerał-major *Rożewski*, i Naczelnik stałej pieszej artylleryjskiej rezerwy, Jenerał-major *Majdel 2*.

—

W przeszłą Sobotę, 13 Października, po jasnym poranku, wypadł, o godzinie 10 zrana, przy silnym wietrze, pierwszy śnieg tegoroczny w Petersburgu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 19 Października.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, z dnia 21 Września (3 Października) 1851 r.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Spadły z etatu Kontroler Skarbowy w mieście Biłgoraju Stanisław Sniadkowski, pełniącym obowiązki Adjunkta funduszów emerytalnych przy Kassie Gubernijalnej Lubelskiej; Podleśny biurowy leśnictwa Olkusz Edmund Sumiński, pełniącym obowiązki Podleśnego Straży Kaplica w leśnictwie Iłża; Praktykant w leśnictwie Iłża Ludwik Czaplicki, pełniącym obowiązki Podleśnego biurowego w leśnictwie Olsztyn; Podleśny biurowy leśnictwa Chlewiski, Felix Szczypiorski, pełniącym obowiązki Podleśnego Straży Święty-Krzyż w leśnictwie Łagów; Praktykant w leśnictwie Krzepice Franciszek Żubr, pełniącym obowiązki Podleśnego biurowego w leśnictwie Chlewiski.

Z dnia 28 Września (10 Października) 1851 r.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Były Strapczy Gubernijalny Izby Skarbowej Penzeńskiej, Radzca Honorowy Piotr Kobylański, pełniącym obowiązki Assesora Trybunału Cywilnego gubernii Warszawskiej w Kaliszu.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Rachmistrz do czynności propinacyjnych w Rządzie Gubernijalnym Płockim Juljusz Gervais, pełniącym obowiązki Kontrolera Kass i Rachunkowości; Rachmistrz do czynności drogowych Mateusz Przybojewski, pełniącym obowiązki Rachmistrza czynności propinacyjnych w tymże Rządzie Gubernijalnym.

W Banku Polskim, mianowany: Kancellista Juljusz Worytko, pełniącym obowiązki Sekretarza 3 klassy.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: byli Nauczyciele przy Szkole Powiatowej w Wieluniu: Cyprjan Leonowicz, Nauczycielem przy Szkole Powiatowej w Końskich; Stanisław Brekowski, Nauczycielem Rysunków i Kaligrafii przy Szkole Powiatowej w Wieluniu; były Nauczyciel w b. Gymnazyum w Szczebrzeszynie Karol Olędzki, Nauczycielem przy Szkole Powiatowej w Siedlcach, Guwernerowie Niżsi: Karol Kuhn, Nauczycielem języka Niemieckiego w Szkole Powiatowej Realnej przy Gymnazyum Gubernijalném w Radomiu, i Piotr Seredyński, Nauczycielem przy Szkole Powiatowej w Rawie; Nadzorca etatowy Szkoły Powiatowej 1 w Warszawie Karol Szuszkowski, Nauczycielem Szkoły Powiatowej w Łomży.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowani: Młodszy Urzędnik do pisma Kancellaryi Komi-

tetu Drogi Żelaznej Alexander Sokołowski, pełniącym obowiązki Starszego Urzędnika Kancellaryi tegoż Komitetu, i Aplikant Dyrekcyi Drogi Żelaznej, Władysław Koćmierowski, pełniącym obowiązki Młodszego Urzędnika Kancellaryi Komitetu Drogi Żelaznej, licząc od dnia 19 Września (1 Października) 1851 roku; i Aplikant techniczny Drogi Żelaznej Wiktor Leszczyński, pełniącym obowiązki Dozorcy Drogowego.

— Namiestnik Królestwa oświadcza swoje podziękowanie Pełniącemu obowiązki Nadzorcy Ciechocińskiego Oddziału Porucznikowi Straży Pogranicznej Milenko - Stojkowiczowi, Pomocnikowi jego Zatońskiemu, tudzież osobom niższych stopni 1 roty brygady Kaliskiej Straży Pogranicznej w Oddziałach Nieszawskim i Ciechocińskim, pierwszemu za jego śmiałość i dobrze obmyślone rozporządzenia, drugiemu za gorliwe współdziałanie; ostatnim zaś za szczególną odwagę jakiej dali dowody w nocy dnia 7 (19) Września r. b. przy spotkaniu się z zbrojną bandą defraudantów.

—

Najjaśniejszy Pan, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej udzielić raczył znajdującemu się w Paryżu wychodźcy Polskiemu, Stanisławowi Dudzińskiemu, przebaczenie, z dozwoleniem przybycia do Królestwa Polskiego, bez powrócenia mu atoli precia do Królestwa Polskiego, bez powrócenia mu atoli prerogatyw szlachectwa, jeżeli do takowych miał prawo, i skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *21 Października.* (Depesza telegraficzna.) N. Cesarz Jmć przybył, w Piątek (17), do Lwowa, gdzie został przyjęty świetnie.—Xiężna d'Angoulême umarła w Frohsdorf.

— Kommisarz internuncyatury P. Jaszmagy przybył do Wiednia. Miał on, jak wiadomo, zalecenie, wdać się urzędowie, podczas wypuszczenia na wolność i wsadzenia na okręt wychodźców przytrzymanych w Kiutahia. Twierdzą, że Kossuth zobowiązał się uroczyście udać się, wprost i niezatrzymując się, do Ameryki, i że tylko w skutek takowego zobowiązania się firman wyprawiony został do Kiutahia, chociaż, w ostatniej swojej nocie w tej rzeczy, Rząd Angielski chciał był niejako zadyktować Porcie, by zostawiła do woli wychodźców obranie miejsca ich przyszłego pobytu.

— Negocyacye względem traktatu handlowego pomiędzy Austryą i Turcyą są skończone; traktat został podpisany 2 b. m. przez reprezentantów obu Rządów.

— Dowiadujemy się, że Arcyxiążę Albert ma wkrótce zwiedzić głąb Węgier, poczém powróci do Wiednia, zkąd odjedzie do Pesth, dla stałego tam zamieszkania.

— Czytamy w *Gazecie Augsburskiej* pod rubryką Wiedeń, 11 Października:

«Dotąd dzienniki Austryackie, wyjąwszy *Gazetę Cesarstwa*, zachowują milczenie o wyjściu Wschodnich Pruss ze Związku Niemieckiego. Co do *Gazety Cesarstwa*, ta mówi o tém jako o wypadku przewidzianym oddawna, ale nie mniej dziwnym i godnym uwagi, i, podług niej także, Austrya nie mogła nie zgodzić się na to, by niezostawić Prussy pod ciężarem zobowiązań pochodzenia rewolucyjnego. O czém wszakże dziennik ten nic nie mówi, to czy Austrya będzie obstawała, teraz jeszcze, przy chęci wejścia ze wszystkiemi krajami do Związku, albo też czy wyrzekła się jej.»

GOTHA. Piszą z Gotha, 10 Października, do *Gazety Kasselskiej:*

«Nowy projekt Konstytucyi dla Xięztwa Saxe-Cobourg-Gotha ukazał się. Oto są jego rozporządzenia najważniejsze:

«W razie gdyby Xiążę Albert, małżonek Królowej Angielskiej, był wezwany na tron Xięztwa, będzie mógł wyznaczyć rządzcę, jeżeli sam nie zechce mieszkać w Xięztwie. Jeżeli Xiążę wstąpi na tron obcy, wstąpienie takowe będzie uważane za zrzeczenie się prawa do rządzenia Xięztwem.

«Sekcya 2, która traktuje o prawach poddanych, zawiera, po większej części, rozporządzenia wzięte z ustaw zasadniczych. Opuszczono tylko te które przypuszczają istnienie Cesarstwa Niemieckiego.

«Sekcya 5 traktuje o Sejmach; ta najważniejsza. Jest Sejm wspólny dla obu części kraju. Konstytucya, system wojskowy i reprezentacya za granicą należą do niego. Obok tego Sejmu, jest, dla innych spraw, Sejm w Cobourg i Sejm w Gotha: pierwszy złożony z jedenastu, drugi z szesnastu członków. Sejm wspólny składa się z Prezesów i Sekretarzy obu Sejmów szczególnych, z trzech członków Sejmu Koburg'skiego i dziesięciu członków Sejmu Gotha.»

FRANKFURT. 15 b. m. Projekt Konstytucyi został odrzucony przez Zgromadzenie Prawodawcze, większością 55 głosów przeciw 34.

MUNICH. Projekt do prawa względem przedłużenia tymczasowego poboru podatków obudził żwawe spory w Izbie Deputowanych, a to z powodu zachowania loteryi na cały peryod czteroletni. Koryfeusze lewej żwawo powstawali na ten środek, który P. von der Pfordten i Minister finansów silnie bronili, jako rzecz koniecznie potrzebną w położeniu obecném finansów kraju, i Izba skończyła tém iż uchwaliła proponowane prawo, większością 85 głosów przeciw 25.

Norymberga, 11 Października. Izba handlowa Frankonii głównej, zdania której Rząd zasięgał w kwestyi Zollverein'u, oświadczyła się również za utrzymaniem tego stowarzyszenia, i na korzyść traktatu Prusko-hanowerskiego.

DREZNO, *10 Października.* (List do *Gazety Powszechnej Niemieckiej*). Sławna śpiewaczka Pani Schröder-Devrient, przybywszy tu, 7 b. m., ze swoim nowym małżonkiem, P. von Bock, została wezwaną natychmiast do bióra Policyi, gdzie była zapytywaną na konto mowy podżegającej do buntu, którą jej przypisywano podczas powstania majowego. Puszczona została wolno tylko po złożeniu rękojmi pie-

nężnej, składającej się z 500 talarów, i odjechała natychmiast do Berlina.

ANGLIJA.

LONDYN, *18 Października.* Wyjmujemy miejsca następujące z artykułu *Times* o emigrowaniu z Irlandyi:

«Statystyka, powiada on, nie może już ograniczać swoich poszukiwań ludnością miast. Od czasu jak drogi żelazne i żegluga parowa wróciły nas, że tak powiem, do czasów najść, wypraw krzyżowych i pielgrzymek, ona powinna zajmować się także tą ogromną ludnością koczującą, która zapełnia codzień wagony wszystkich kolei żelaznych i okręta wszystkich krajów, i przebiega Europę we wszystkich kierunkach. Albożeśmy nie mieli u nas, niedawno, w mniej niż sześciu miesiącach, 6 miljonów osób które, by oglądać naszę Wystawę, przebyły morza, lądy, i przebiegły tysiące mil? Niegdyś cyfra naszego długu narodowego była dla nas tém co się najbardziej zbliżało do nieskończoności; ale dziś, kiedy cyfry daleko znaczniejsze stały się dla nas zwykłemi, takowa stała się względnie prawie nic nieznaczącą.

«Powtórzyliśmy aż do sytości, że emigrowanie z Irlandyi wykonywa się dziś w stosunku tysiąca emigrujących na dzień. Jakiekolwiek bądź są przyczyny któreby można było nam zarzucić, nie mniej przeto będziemy przekonani, że to emigrowanie jest zjawiskiem również niepospolitém jak najście Gallów, Hunnów, Turków i tych wszystkich plemion barbarzyńskich, które przyszły szukać w Europie przyszłości bardziej pomyślnej. Ale takeśmy przywykli dzisiaj uważać za zwykłe to co, w rzeczy samej, jest podobném do cudu, że to zjawisko nie jest już cudem dla nas. Umysły w Irlandyi tak się przyzwyczaiły do tego emigrowania, że już dla niego znalazły nazwę, w której się zawiera całe jego znaczenie. One je nazywają *Wyjściem plemienia celtyckiego*, i utrzymują iż ta wędrówka trwać będzie zawsze, póki aż cały naród irlandzki przejdzie do Ameryki; gdyby nawet opłata za dzierżawę, która jest dziś 30 szyl. za włókę, upadła do 20 i nawet do 10 szyl., to poruszenie powszechne nie zatrzymałoby się. Pozostaje tylko dowiedzieć się ile mu potrzeba będzie czasu by przyprowadzić Irlandyą do stanu kraju niezamieszkałego. Potrafiono okazać, że jeżeli emigrowanie potrwa w tej samej proporcyi, rezultat ten może być osiągnięty we dwadzieścia lat. Otoż, cóż to znaczy dwadzieścia lat dla wypadku takiego jak zniknienie, z wysp Brytańskich, plemienia celtyckiego, i rozwiązania zadania, które od siedmiu wieków jest na stopie zagadki? Żyjemy w wieku wielkich odkryć, wielkich postępów, a komuż nie wiadomo, że, od wieku, te postępy były poprzednikami wielkich wstrząśnień! Wynalazek prochu położył koniec małym wojnom i małym Państwom średnich wieków, i przygotował utworzenie się wielkich Mocarstw nowoczesnych; wynalazek druku utorował drogę sztukom, umiejętnościom i reformacyi; odkrycie igły magnesowej pociągnęło za sobą odkrycie Indyj Wschodnich i Nowego Świata, a wynalazkowi dróg żelaznych zachowane jest, być może, wprawić ludy Starego Świata w ruch, i zmusić je do szukania lepszych siedzib.»

— Przyjęcie okazane N. Królowej Wiktoryi, podczas jej odwiedzin miasta Manchester, które zaszczycone było tą łaską po raz pierwszy od czasu wstąpienia na tron domu Brunswickiego, daje powod *Spectator'owi* do zrobienia uwagi, że entuzyazm, z jakim Manchester, Liverpool i inne obwody Lancashire przyjęły swoją Monarchinię, świadczy o zmianie, która zaszła w uczuciach mieszkańców tej części Anglii, uważanej dotąd za ognisko zasad radykalnych z 1819 r. Co jeszcze więcej dowodzi tej zmiany, to że ta okolica, która obstawała niegdyś tak silnie za Karolem-Edwardem, i która, pod panowaniami Henryka VIII, Elżbiety i Jakóba II, stanęła na stronie starego Kościoła, jest dziś jedną z najmocniejszych podpor stronnictwa «postępu.» — *Spectator* dodaje dalej, że łatwo jest rozpoznać że przygotowania do przyjęcia Kossutha są demonstracyami sztucznemi. Adressy, deputacye, składki o których tyle mówiono, są widocznie robotą agentów; co wszystko, połączone z zasadami wyznawanemi przez tych co są na czele tych przygotowań, i z manifestem co go Kossuth ogłosił niedawno do demokracyi Marseille'skiej, znacznie ostudziło entuzyazm publiczności angielskiej dla tego człowieka.

— List jeden z Londynu, z dnia 11 Października, pisany do *Gazety Pruskiej*, opłakując śmieszne demonstracye współczucia, które się przygotowują w Anglii dla buntownika skazanego na śmierć, zwraca uwagę na kontrast między tém postępowaniem i świeżemi manifestacyami wierności korporacyj wielkich miast Anglii dla swej Królowej. Korrespondent tłumaczy ten fenomen przez wpływ stanowczy co go dzienniki krajowe, które wszystkie prawie nie przestawały w swoim czasie wychwalać sprawę węgierską, wywierają na opinię anglików, we wszystkiém, co się tyczy spraw obcych. Co zaś do postawy Austryi w obec owacyj które przygotowują się dla Kossutha w Anglii, korrespodent donosi, że niema bynajmniej mowy o zerwaniu stosunków dyplomatycznych, lecz że Minister Austryacki, hrabia Buol-Schauenstein, otrzymał, jak słychać, rozkaz udania się w podróż na stały ląd, dla zabawienia tam przez cały czas pobytu Kossutha w Anglii.

— *Morning-Herald* ogłasza list następujący, pisany do P. Gilpin, jednego z aldermenów Grodu Londyńskiego:

«Zdziwiło mię to mocno, że Waść, dobry obywatel Londyński, mogłeś zapronować adress do Kossuth'a. Nie tylko bowiem Kossuth nie przyczynił się do swobody czy dobrego bytu Węgier, ale owszem jest ich najniebezpieczniejszym nieprzyjacielem. Kossuth jest socyalistą. Reformatorowie tego kraju poznali byli iż siedzieli na rumaku którego już nie mogli poskromić; natenczas to Kossuth i spółka wmówili wojskom węgierskim, że walczą za Cesarza, a nie przeciw niemu. Od chwili jak wojska uznały swój błąd, przeszły pod sztandar prawy. Próżność i zarozumiałość, oto jest Kossuth. Mając pod ręką prassę, natworzył miljony bankoce-

tłów, i zmuszał węgrów przyjmować je pod karą śmierci. Ale anglik, który tłumi rewolucyę u siebie, lubi dosyć podżegać ją u drugich. Waść sam, mości Gilpin, broniłeś przecież swoje wrota, w dniu 10 Kwietnia, przeciw chartystom, owym Kossuth'istom naszym. Gdyby Kossutho'wi udało się było zrewolucyonować Niemcy i Węgry, moglibyśmy mieć wojnę, i dług narodowy zwiększyłby się o kilka secin miljonów. Fondy dziś są na 96; gdyby Kossuth, Mazzini, O'Connor, Smith O'Brien, przywiedli byli do skutku swe plany, one byłyby na zerze. Pozwól mi mieć nadzieję, mości Gilpin, że skutki twego postępowania będą bardziej znikome niż nieszczęsne.»

— Jeden z abonentów *Times* zachęca ten dziennik do przedsięwzięcia środków, żeby imiona osób które wezmą udział w obiedzie mającym się dać na cześć Kossutha, w Southampton, były podane do wiadomości publicznej, dla tego żeby można było je odróżnić od tych które nie będą należały do tej bezrozumnej demonstracyi.

— Korrespondent Florencki gazety *Daily-News* donosi jej (pod dniem 6 Października), że wielu podróżników angielskich zostało z kolei zaaresztowanych w Toskanii, a mianowicie PP. Walker, Newton, potém kapitan Harv i Alfred Stourton. Co do losu dalszego trzech Aldborough'ów, nic jeszcze nie wiadomo o nim. Korrespondent myśli, że parostatek wojenny Angielski, *Dragon*, zarzucił kotwicę, przed Livorno tylko dla tego żeby oczekiwać wypadku tych spraw.

— Meeting, który odbył się 14 b. m. w City, z powodu sporu wynikłego pomiędzy Paszą Egyptskim i Sułtanem, w rzeczy drogi żelaznej Kair'skiej, złożony był z negocyantów najcelniejszych Londyńskich, i pod przewodnictwem P. Samuela Greyson, Prezesa towarzystwa dla handlu Indyjsko-Chińskiego. Ten ostatni okazał, w kilku słowach, niebezpieczeństwa drogi lądowej (overland) teraźniejszej do Indyj i Chin przez Egypt, a Pan Riggs wniosł w skutek tego postanowienie, oświadczające iż kommunikacya pewna, bystra i oszczędna jest konieczna dla handlu europejskiego.

Gdy oświadczenie takowe zostało uchwalone jednozgodnie, P. Anderson, członek Parlamentu, odczytał memoryał mający się przesłać w tej rzeczy lordowi John Russell; jakowy również został uchwalony jednozgodnie i podpisany zaraz przez obecnych.

— Umarł, temi dniami, mając lat 39, znany muzyk Alexander Lee, autor mnóstwa romansów, piosnek, ballad, i t. d., używających wielkiego powodzenia w Anglii.

— Dowiadujemy się, że P. Paxton, który podał myśl o rozkładzie architektonicznym Pałacu Wystawy; P. Cubitt, inżenjer-wykonawca robot, i P. Fox, przedsiębierca takowych, zostali mianowani wszyscy trzej kawalerami (knight), za usługi okazane przez nich wielkiemu przedsięwzięciu, którego zamknięcie odbyło się onegdaj.

20 Października. Dwór nie zabawi nad miesiąc w Windsor; uda się potém na czas krótki do Osborne (na wyspie Wight), poczém, powróci dla obchodzenia świąt Bożego Narodzenia, do Windsor.

FRANCYA.

PARYŻ, *18 Października.* Żadnej zmiany w położeniu obecném. Niektóre dzienniki wierzą w zbliżenie się pomiędzy większością i Prezesem. Podług ostatnich wiadomości (szósta godzina wieczorna), P. Billaut, wezwany przez Prezesa, nie zdołał z nim się porozumieć w rzeczy utworzenia Gabinetu.

PP. Senard i Goudchaux zostali niby wezwani.

— Rząd otrzymał wiadomość, że zamieszania, które wybuchnęły były w departamencie, całkowicie stłumione zostały.

— P. de Lamartine ogłosił, w numerze dziennika *Pays*, z dnia 11 Października, długą elegiję, będącą jedną z najciekawszych rzeczy wyszłych z pod jego pióra. Ciska w niej żółcią przeciw swoim rywalom; wykłada, rozwijając uprzejmie listę swoich zalet, talentów i zasług, powody które sprawują iż jego kandydactwo Prezesowskie jest niepodobne; oświadcza, że nie poda się na kandydata; ale przyjmuje, jako promień pocieszający, myśl, iż może kto wie? przez zwrót niespodziany, naród pomyśli jeszcze o nim. Nigdy mąż polityczny nie powiedział sam po sobie podobnej mowy pogrzebowej.

20 Października. Wpośród odmętu twierdzeń sprzecznych niepodobna zupełnie wiedzieć czego się trzymać w rzeczy przesilenia ministeryalnego. Powtórzywszy wszystkie wieści, które były w obiegu w Paryżu, w Niedzielę 19 i Poniedziałek 20, *Indépendance Belge* kończy doniesieniem otrzymanem od jednego ze swoich korrespondentów, zazwyczaj dobrze świadomego, że P. Billaut nie przestaje pracować nad utworzeniem Gabinetu, i że są wiadomości pewne że się mu to udało, i że był w zgodzie z Prezesem.

O zbliżeniu się Prezesa ze Zgromadzeniem mniej zaczynają mówić.

WŁOCHY.

NEAPOL, *11 Października.* J. C. W. Xiążę Leuchtenberg'ski przybył tu, ósmego b. m., i wysiadł w pałacu poselstwa Rossyjskiego. J. C. W. zrobił wizytę Królowi, i był również odwiedzony przez J. K. Mość i Xiążąt domu Królewskiego. Wczora, na cześć dostojnego gościa, był wielki obiad familijny u Króla. J. C. W. Xiążę Leuchtenberg'ski ma zamiar zabawić tu do 14 b. m., i uda się wówczas wprost do Palermo, gdzie założy swą rezydencyą w pałacu Buttera. Stan Jego C. W. jest tej natury, iż każe się spodziewać skutku zbawiennego klimatu naszego na jego zdrowie.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Prawo na wydawanie dzieł Walter-Scotta. — Niedawno prawo na wydawanie dzieł Walter-Scotta nabyte zostało, w

Edymburgu, przez wydawców *Adama* i *Bleka* za 168,000 r. sr. Summa ta nie zda się znaczną, jeżeli dodamy do tego, iż *Codell*, dawny właściciel tego prawa, od r. 1828 do miesiąca Marca roku bieżącego, wydrukował 83,031 exemplarzy romansów Walter-Scotta, 46.700 exempl. dzieł jego rymotwórczych, 9,110 exempl. różnych dzieł jego prozą, 11,970 exempl. dzieł jego wyborowych, i 29,470 exemplarzy biografii Walter-Scotta, przez Lokarta. Nadto, było w ciągu tego czasu kilka wydań dzieł Walter-Scotta, przeznaczonych dla ludu i które złożyły 8,518,849 arkuszy druku.

* * *

Głowa Astratei. — *P. Delaporte*, Konsul Francuzki w Kairze, przysłał w darze do Muzeum Louvre'u głowę marmurową, którą mu darował Bej Tunisski i która znaleziona była w ziemi przy zakładaniu w tém mieście fundamentu dla wzniesienia wieży. Głowa ta przedstawia Astrateę, bóstwo Syryjczyków i Fenicyan. Astratea, którą Kartagińczykowie czcili jak Junonę lub Xiężyc, poczytywana była protektorką Kartaginy, miała w swém mieście świątynię i była przedmiotem powszechnego hołdu. Nic nie może się porównać ze wspaniałością i świetnością tych uroczystości, które przeżyły upadek tej niegdyś kwitnącej Rzeczypospolitej i długo jeszcze istniały za czasów władztwa Rzymskiego.

* * *

Podróżnik jeden francuzki, P. de Koradeck, odkrył niedawno, w starożytnej Lybii, kamień nagrobkowy, który przykrywał grób wielkiego Annibala. Kamień ten nosi na sobie napis: *Annibal hic situs est.* W liście swoim, którym donosi przyjacielowi o tém odkryciu, P. Clodion Koradeck powiada, że prześle wkrótce szacowny ten pomnik do Muzeum starożytności Louvre'u.

* * *

W okręgu Kalwi, na wyspie Korsyce, odkryte zostały znaczne pokłady prawie zupełnie czystego cynobru, — minerału dosyć rzadkiego i nader cennego. Rozkład chymiczny okazał, iż ruda ta zawiera w sobie 80 procentów żywego srebra metallicznego.

* * *

Wypadki polityczne wywierają zawsze wpływ znaczny na miasta. Naprzykład, w Pesth'cie (w Węgrzech), w ciągu ostatnich dwóch i pół wieków, ludność miasta stale powiększała się, i przy końcu 1847 roku było w niém 100,619 mieszkańców, teraz zaś liczą ich tylko 83,828, to jest liczba zmniejszyła się o 16,791 ludzi, albo prawie o siedmnaście procentów. Główną część ludności składają Niemcy. Żydów liczą tam piętnaście procentów.

* * *

W milicyi Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zapisano 2,006,068 ludzi, to jest prawie po 60,000 z każdego Stanu. Wojsko regularne Stanów Zjednoczonych, stosownie do uchwały, powinno się składać z 12,326 ludzi, a jest w niém tylko w rzeczy samej około 9,000 żołnierzy. Flota składa się z 7 okrętów linijowych, 12 fregat, 26 statków mniejszych, 14 fregat parowych i kilku parostatków. Siły morskie nie przechodzą 8,500 żołnierzy wszelkiego stopnia.

* * *

Czytamy w Dzienniku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: «W gubernii Tyfliskiej, w mieście Signach i wsiach okolicznych, 17 Czerwca, o godzinie 9 minucie 45 po południu, widziany był świetny meteor, znany w meteorologii pod nazwą *bolita*. Pokazał się on nad górami Kaukazskiemi; widzialna jego średnica miała około 1½ stopy; blask jego odznaczał się nadzwyczajną jasnością, a oświecone przezeń przedmioty widziane były tak jasno, jak we dnie; kolor zmieniał się, zdawał się być już białym, już żółtym; zmiany te pochodziły zapewna od miejscowych atmosferycznych przyczyn. W pierwszym momencie widzialności, meteor, przyjąwszy kierunek ku północno-zachodowi, jął szybko spuszczać się ku ziemi, określając ukośnie ruchem swoim parabolę. W czasie tego szybkiego pędu, oddzielał od siebie duże punkta ogniste, w kształcie gwiazd pierwszej wielkości, a potém z ogromnym trzaskiem pękł w powietrzu nad miastem Signach. Jawisko to trwało dwadzieścia sekund.»

* * *

Na jedném z ostatnich posiedzeń Tureckiej Akademii Nauk i Literatury wysadzona została Kommisya z uczonych i światłych jej członków, której poruczono obmyślenie najlepszego sposobu do ułożenia słównika wszystkich słów tureckich, arabskich i perskich, w języku tureckim używanych, i złożenie Akademii sprawozdania w tym przedmiocie.

* * *

Gazeta Pruska, w numerze swoim z dnia 8 Października, zawiera pod rubryką *Ekonomija wiejska*, wiadomość następującą:

«P. Gustaw Hamm, v. Tiegenhof, w nizinie Maryenburgskiej, mniema, iż odkrył sposób przeciw gniciu kartofli, i zakommunikował go Rządowi. Sposób ten zależy na posypaniu roślin, już rozwiniętych i będących w kwiecie, pyłem wapna niegaszonego, rozłożonego na powietrzu. P. Hamm używał tego procederu od roku 1847, i mianowicie w czterech pierwszych latach, w czasie kiedy symptomata choroby objawiały się przez plamy czarne na liściach, i tego roku nieco wcześniej, to jest, kiedy choroba zaczynała ukazywać się na polach sąsiednich. W pierwszych przypadkach choroba została powstrzymana każdą razą, a w ostatnim, nie pokazała się wcale.»

Позволяется печатать. 18 Октября 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.